



## *Dzień dobry ☺*

Dziś w kalendarzu przypada święto zwane **Barbórką**. Jest to święto bardzo ważne dla wszystkich osób związanych z pracą w kopalni, a szczególnie dla samych **górników**. Chciałabym abyście dziś dowiedzieli się troszkę na temat trudów pracy górnika.

### **Zapraszam do zabawy.**

1. **„Jedziemy do pracy”** – zabawa ruchowa. Weź do ręki talerzyk i niech to będzie twoja kierownica. Wyobraź sobie, że jesteś górnikiem, który jedzie do pracy. Kiedy usłyszysz muzykę naśladujesz jazdę samochodem.

*Drodzy rodzice proszę włączcie dziecku jego ulubioną piosenkę, możecie też wydawać polecenia typu: uwaga światła, uwaga przejście dla pieszych itp.*

*Kiedy muzyka cichnie zatrzymujesz się nieruchomo i czekasz.*

*Zabawę można powtarzać kilka razy.*

2. **„Hej w kopalni!”** – zabawa dydaktyczna na podstawie piosenki – dzieci aktywnie słuchają piosenki. Ich zadaniem jest zapamiętać jak najwięcej informacji o pracy górnika.

<https://youtu.be/y-vyrwPra3c>

## Hej w kopalni!

*Hej, w kopalni praca wre  
górnicy pracują.*

*Cale noce, cale dni  
węgiel wyrąbują.*

*Buch, buch, buch,  
stuk, stuk, stuk.*

*Słyszać tam wielki huk.*

*Buch, buch, buch,  
stuk, stuk, stuk.*

*Słyszać tam wielki huk.*

*Hej z kopalni jadą wciąż  
pełniutkie wagony.*

*Tak jak czarny, długi wąż  
jadą w różne strony.*

*Buch, buch, buch,  
stuk, stuk, stuk.*

*Słyszać tam wielki huk.*

*Buch, buch, buch,  
stuk, stuk, stuk.*

*Słyszać tam wielki huk.*

*Rodzice proszę porozmawiajcie z pociechami na temat piosenki zadając pytania  
naprowadzające:*

- Kto pracuje w kopalni? (górnicy)
- Co robią górnicy w kopalni? (wydobywają węgiel)
- W jaki sposób transportowany jest w kopalni węgiel?  
(wagonami)

- Czy jest tam cicho, czy może głośno? (głośno, słysząc stuki i huki)
- Dlaczego ich praca jest tak ważna? (daje nam węgiel, który służy do ogrzewania, ale z węgla robi się także m.in. świece, ołówki, gumowe piłki, farby, leki czy kosmetyki)

3. „W kopalni” – zabawa ruchowa. Rodzic zachęca dziecko do zamienienia się w górników i wybrania się na wycieczkę do kopalni. Dzieci maszerują i wykonują ruchy, naśladując to, o czym mówi rodzic, np.:

- górnicy idą do pracy (maszerujemy)
- zjeżdżają windą pod ziemię (przechodzimy do przysiadu)
- wydobywają kilofem węgiel (stajemy w rozkroku, naśladujemy branie zamachu i pracę kilofem)
- korytarze w kopalni są coraz niższe (poruszamy się na czworakach)
- kończymy pracę i wjeżdżamy do góry windą (wstajemy i przechodzimy do stania na palcach)

4. **A czy wiecie jak wygląda wnętrze kopalni?**

**Może ktoś z Was był już na wycieczce w kopalni?**

Przyjrzyjcie się ilustracjom poniżej i powiedzcie co na nich widzicie.





- Jak myślicie, czy praca górnika jest łatwa?
- A czy jest bezpieczna?
- Chcielibyście pracować tak jak ci panowie na ilustracjach?

5. „**O czym szeptały iskiereki**” – słuchanie opowiadania H. Zdzitowiecka.  
Posłuchajcie teraz proszę opowiadania, które przeczytają Wam rodzice.  
*Dzięki temu opowiadaniu dzieci poznają historię powstania węgla.*

### O czym szeptały iskiereki

Ewa siedzi przed piecem i patrzy, jak z paleniska spadają iskiereki do popielnika. To węgiel się pali.

– Co to jest węgiel? – myśli Ewa.

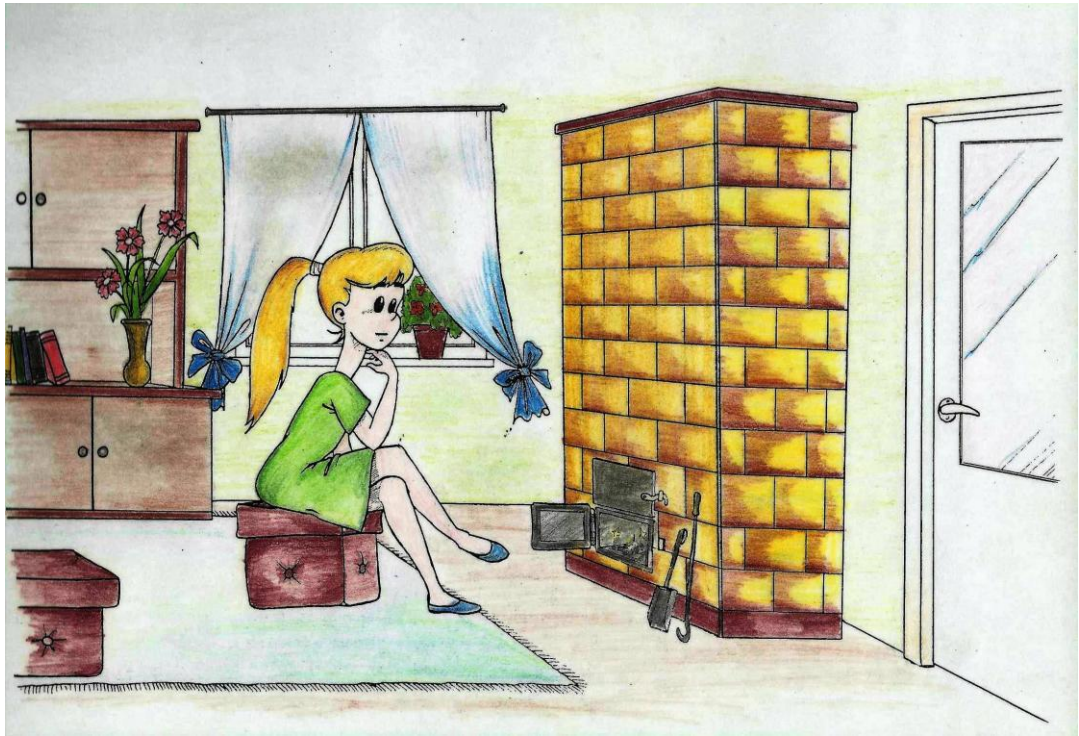
Patrzy w ogień, gdy nagle...

Pst! – wyskoczyła z ognia iskiereka i zaszemrała cichutko:

– Posłuchaj... – ale nim skończyła, już zgasła.

– Dawno, dawno temu, przed laty... syknęła druga iskiereka i też zgasła.

- Tam gdzie teraz jest kopalnia węgla... – zaczęła trzecia. Przez chwilę nie pokazywała się żadna iskierka. Ewa myślała, że nie dowie się, co było na miejscu kopalni, gdy cała gromadka błyszczących iskierek wpadła do popielnika.
- Był wielki, wielki zielony las...
- A w tym lesie rosły gęsto wysokie drzewa...
- Takich drzew już nie ma w żadnym lesie – dodała następna iskierka, gdy jej poprzedniczka zgasła. Iskierki szeptały teraz jedna po drugiej:
- Drzewa rosły i po wielu, wielu latach przewracają się od starości...
- Łamały je burze i wichury...
- Zalewały je wody... przysypywała ziemia...
- Na obalonych pniach wyrastały nowe i coraz to nowe...
- Po wielu, wielu latach...
- To już było – przerwała Ewa.
- Pst, słuchaj, nie przerywaj – syknęły naraz trzy iskierki.
- Przez wiele, wiele lat leżały pod ziemią nieraz bardzo głęboko... i zmieniały się powoli w czarne, twarde bryły...
- Jeszcze dziś możesz zobaczyć czasem na kawałku węgla ślady odcisniętych liści prastarych drzew... to drzewa, które rosły, gdy jeszcze ludzi nie było na ziemi...
- ... gdy jeszcze ptaki nie śpiewały i nie wily gniazd pomiędzy gałęziami...
- ... gdy między drzewami przesuwały się olbrzymie zwierzęta, które dawno, już dawno wyginęły...
- gdy... – zaczęła ostatnia iskierka i zgasła.





*Drodzy Rodzice proszę porozmawiajcie z dziećmi o opowiadaniu zadając poniższe pytania, lub inne jeśli Wam się nasuną.*

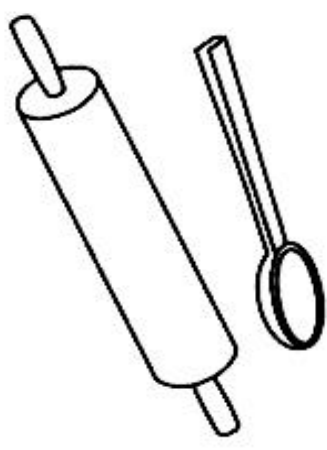
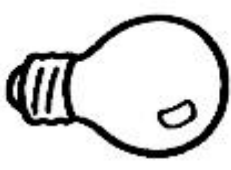
- Co się przydarzyło Ewie, gdy siedziała przed piecem?  
(wyskakiwały do niej iskiereki, by jej coś opowiedzieć)
- Czy całą opowieść opowiedziała jedna iskiereka? (nie, wiele)



- Dlaczego? (każda po chwili gasła)
- Co było kiedyś na miejscu kopalni? (las)
- Co się stało z drzewami z lasu? (przewracały się od starości, burz, wichrów, wód, były zasypywane ziemią)
- W co zamieniły się obalone drzewa pod ziemią? (w węgiel)

6. Zachęcam Was teraz wykonajcie poniższe zadanie.

Pokoloruj tylko te przedmioty, które potrzebne są górnikowi do pracy.



**Świetnie sobie poradziście 😊**

**Dziękuję Wam za dzisiejszą zabawę  
i życzę miłego radosnego dnia.**

**Do zobaczenia w poniedziałek w przedszkolu.**

**Będzie czekał na Was ważny gość.**

Jeśli macie ochotę, to możecie pokolorować  
jeszcze obrazek dołączony do dzisiejszych zajęć.